

Sygn. akt I ACa 913/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Markiewicz

Protokolant: Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Ś. (1) i R. Ś. (2)

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 maja 2022 r., sygn. akt XXIV C 1262/19

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie**

**od kwot w nim zasądzonych oraz zastrzega, że zapłata przez Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. na rzecz R. Ś. (1) i R. Ś. (2) kwoty 132 854,22 zł (sto trzydzieści dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia dwa grosze)**

**i 29.320,52 CHF (dwadzieścia dziewięć tysięcy trzysta dwadzieścia franków szwajcarskich pięćdziesiąt dwa centymy) nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. przez R. Ś. (1) i R. Ś. (2) kwoty 299 947,54 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt cztery grosze), zaś zapłata przez Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. na rzecz R. Ś. (1) i R. Ś. (2) kwoty 78 813,45 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy osiemset trzydzieści złotych czterdzieści pięć groszy) i 15.795,17 CHF (piętnaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt pięć franków szwajcarskich siedemnaście centymów) nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. przez R. Ś. (1) i R. Ś. (2) kwoty 200 000 zł (dwieście tysięcy złotych);**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Dorota Markiewicz

**Sygn. akt I ACa 913/22**

## UZASADNIENIE

Powodowie R. Ś. (1) i R. Ś. (2) pozwem z dnia 31 października 2019 r. (data stempla pocztowego - k. 101) wnieśli przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. o:

I. ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowa o kredyt hipoteczny z dnia 30 sierpnia 2006 r. nr (...)/ (...) oraz umowa o kredyt hipoteczny z dnia 28 marca 2007 r. (...)/ (...) zawarte pomiędzy pozwanym i powodami są nieważne;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 211.667,67 zł oraz 45.115,69 CHF wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważnie zawartych umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej z dnia 30 sierpnia 2006 r. nr (...)/ (...) oraz z dnia 28 marca 2007 r. (...)/ (...);

ewentualnie:

III. ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowy o kredyt hipoteczny z dnia 30 sierpnia 2006 r. nr (...)/ (...) oraz 28 marca 2007 r. (...)/ (...) zawarte pomiędzy pozwanym i powodami są bezskuteczne poprzez zastosowanie przez pozwanego we wskazanych umowach niedozwolonych klauzul umownych w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1;

IV. zasądzenie od pozwanego do majątku wspólnego powodów kwoty 147.085,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z zawarcia w umowie klauzul o niedozwolonym charakterze, tym samym są bezskuteczne i nie wiążą powodów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...) z dnia 30 sierpnia 2006 r. jest nieważna; ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...) z dnia 28 marca 2007 r. jest nieważna; zasądził od pozwanego na rzecz powodów:

- a) kwotę 211.667,67 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 października 2019 r. do dnia zapłaty,
- b) kwotę 45.115,69 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 października 2019 r. do dnia zapłaty;

oraz ustalił, że koszty procesu ponosi w całości pozwany, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 13 lipca 2006 r. R. Ś. (1) i R. Ś. (2) zwrócili się do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. o udzielenie im kredytu w kwocie 297.567 zł. W okienku „waluta” zakreślili kratkę CHF. Wniosek został złożony na formularzu sporządzonym przez bank. Kredyt miał być przeznaczony na zakup domu. Dnia 28 lutego 2007 r. powodowie zwrócili się ponownie do pozwanego o udzielenie im kredytu w kwocie 200.000 zł. Tym razem celem kredytu miało być wykończenie domu.

Przed zawarciem umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej bank przedstawiał kredytobiorcy „(...)”. W dokumencie tym pozwany bank informował przyszłego kredytobiorcę, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej jest narażony na ryzyko zmiany kursów walutowych. Wskazano, że mimo atrakcyjnych warunków cenowych w długim okresie czasu kredyt walutowy może okazać się droższy. Informowano także o ryzyku zmiany stóp procentowych i przedstawiono przykład obrazujący kształtowanie się raty kredytu w przypadku zmiany kursu waluty lub stopy procentowej. R. Ś. (1) i R. Ś. (2) poprzez złożenie podpisu oświadczyli, że zapoznali się z informacją zawartą w pouczeniu oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w złotych, z której rezygnują.

Składając wnioski kredytowe, powodowie pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej, oboje posiadali wykształcenie średnie i prowadzili własną działalność gospodarczą.

Dnia 30 sierpnia 2006 r. R. Ś. (1) i R. Ś. (2) jako kredytobiorcy oraz Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jako kredytodawca zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...). Bank udzielił kredytobiorca kredytu w kwocie 299.947,54 zł w celu

zakupu domu w budowie od dewelopera. Dania 28 marca 2007 r. zawarto kolejną umowę o kredyt hipoteczny o nr (...) / (...), w tym przypadku kredyt został udzielony na kwotę 200.000 zł w celu wykończenia domu.

Obie umowy zostały zawarte na takich samych formularzach sporządzonych przez bank i zawierają tożsame postanowienia.

Zgodnie z § 1 obu umów Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązania się z pozostałych postanowień umowy.

Stosownie do § 2 ust. 2 umów:

„Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy bank wysłał do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w złotych polskich, zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej”.

Umowa kredytu nr (...) / (...) została zawarta na 240 miesięcy, w tym 3 miesiące karencji, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Natomiast umowa kredytu nr (...) / (...) na 324 miesiące, w tym 6 miesięcy karencji (§ 2 ust 6 umów).

Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach, po spełnieniu warunków przewidzianych w § 3 umowy. Termin uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy nie mógł być dłuższy niż 60 dni kalendarzowych od sporządzenia umowy. Termin uruchomienia ostatniej transzy pierwszej umowy miał upłynąć 30 sierpnia 2008 r. Ostatnia transza drugiego kredytu miała zostać uruchomiona do 28 marca 2009 r. (§ 3 ust. 5 i 6 umów).

Kredytobiorcy oświadczyli, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymali pismo „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim (§ 5 ust. 3 umów).

Ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu nr (...) / (...) miało wynosić 2,6700% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz marży banku wynoszącej 1,15 punktu procentowego, stałej w całym okresie kredytowania. Natomiast oprocentowanie kredytu nr (...) / (...) miało wynosić 3,4525% w stosunku rocznym (również i w tym przypadku stanowiło to sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF)) oraz stałej w całym okresie kredytowania marży banku wynoszącej 1,35 punktu procentowego. Odsetki w obu umowach miały być naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia (§ 6 umów).

Zgodnie z § 7 ust. 1 umów:

„Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) S.A”.

W myśl § 7 ust. 2 umów, kredyt udzielony w ramach umowy nr (...) miał być spłacany w 240 ratach miesięcznych, w tym 3 ratach obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 237 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłacanie kredytu nr (...) / (...) miało nastąpić w 324 ratach miesięcznych, w tym 6 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty oraz 318 równych ratach miesięcznych zawierających malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3 umów). Spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych miały następować w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała

miejsce wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, począwszy od miesiąca następnego po pierwszej wypłacie środków z kredytu. Ostatnia rata spłaty kredytu miała mieć charakter raty wyrównującej, co oznacza, że służy rozliczeniu całości zobowiązania kredytobiorcy względem banku (§ 7 ust. 4 i 5 umów).

Na zabezpieczenie spłaty kredytów wraz z odsetkami i kosztami kredytobiorca ustanowił na rzecz banku hipoteki kaucyjne na nieruchomości stanowiącej działkę gruntową położoną w G. przy ul. (...) (...), działka nr (...). W umowie kredytu nr (...)/ (...) hipotekę ustanowiono do kwoty 509.910,82 zł, natomiast w umowie kredytu nr (...)/ (...) do kwoty 340.000 zł. Nadto w obu umowach jako zabezpieczenie ustanowiono cesję na rzecz banku praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, o której mowa w § 2, na której zostanie ustanowiona hipoteka, a także cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorców R. Ś. (1) oraz R. Ś. (2) – w obu przypadkach zgodnie z warunkami określonymi w § 3 i 5 umowy (§ 9 umów).

Całkowity koszt kredytu umowy nr (...) miał wynieść 107.874,99 zł, zaś rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy miała wynieść 3,65 % w skali roku. Całkowity koszt kredytu umowy nr (...) miał wynieść 138.754,85 zł, zaś rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy miała wynieść 4,73% w skali roku.

Za integralną część umowy strony uznały Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., zwany dalej Regulaminem. W czasie trwania umowy kredytu nr (...)/ (...) obowiązywały dwie wersje regulaminu: (...) natomiast w trakcie trwania umowy kredytu nr (...)/ (...) (...)

Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 regulaminów:

„Kredyt udzielony jest w złotych polskich. Kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku (...)” .

Stosownie do § 5 ust. 16 regulaminów:

„W przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w złotych polskich z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu; 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w złotych polskich; 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez bank”.

W § 6 regulaminów zapisano, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, na podstawie stopy referencyjnej powiększonej o marżę zgodnie z umową kredytu. Odsetki są naliczane za każdy dzień od salda zadłużenia przy założeniu, że rok ma 360 dni, a każdy miesiąc 30 dni (w przypadku kredytu konsumenckiego rok ma 365 dni), z zastrzeżeniem postanowień ust. 5 (ust. 1). Odsetki są płatne razem z miesięcznymi spłatami raty kapitału kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 7 (ust. 5).

W § 8 ust. 3 regulaminów wskazano:

„W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia spłaty”.

Ustęp ten został rozbudowany w późniejszych regulaminach. (...) stanowił on, że:

„W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty obliczona jest według aktualnego kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty obowiązującego w Tabeli Kursów Walut Obcych w dniu spłaty raty. Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10% od kwotowań rynkowych. Rata pobierana jest na koniec dnia, w którym przypada jej płatność. W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest w danym

dniu co najmniej 2-krotnie do ustalenia wysokości raty przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty”.

Zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminów, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile rachunek ten jest dostępny w aktualnej ofercie banku.

Zawierając umowy o kredyt, powodowie udzielili pozwanemu pełnomocnictwa m. in. do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego w pozwanym banku środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt. Powodowie wyrazili przy tym zgodę, aby przy pobraniu środków pieniężnych z rachunku prowadzonego na rzecz powodów przez bank stosowane były kursy zgodnie z obowiązującą w banku (...) w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku. Jednocześnie R. Ś. (1) i R. Ś. (2) zrzekli się uprawnienia do odwołania udzielonego bankowi pełnomocnictwa.

W wykonaniu umowy kredytu nr (...) / (...) bank wypłacił kredytobiorcom kwotę 125.126,49 CHF w czterech transzach w dniach 29 września 2006 r., 23 listopada 2006 r. oraz 18 grudnia 2006 r. W wykonaniu umowy kredytu nr (...) / (...) bank wypłacił kredytobiorcy kwotę 88.474,32 CHF w trzech transzach w dniach 6 kwietnia 2007 r., 26 kwietnia 2007 r. oraz 4 września 2007 r.

W okresie od 29 września 2006 r. do 29 marca 2019 r. kredytobiorcy uiszcili na rzecz banku na podstawie umowy kredytu nr (...) / (...) tytułem spłaty rat kredytu kwotę w łącznej wysokości 196.251,97 zł oraz 29.320,52 CHF.

W okresie od 7 maja 2007 r. do 6 marca 2019 r. kredytobiorcy uiszcili na rzecz banku na podstawie umowy kredytu nr (...) / (...) tytułem spłaty rat kredytu kwotę w łącznej wysokości 101.605,72 zł oraz 15.795,17 CHF.

Kredyt został zaciągnięty przez powodów celem zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych i nie miał związku z wykonywaną przez nich działalnością zawodową. Przedmiotowa nieruchomość nigdy nie była wynajmowana.

Przed zawarciem pierwszej umowy powodowie byli w placówce Banku kilkukrotnie. Pracownik Banku zaproponował ofertę kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego zapewniając, że jest to kredyt bezpieczny. Podkreślił, że wahania kursu przeliczeniowego franka do złotówki są nieznaczne, przy czym zapewnił powodów, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Powodowie nie zostali poinformowani o stosowaniu przez bank dwóch różnych kursów waluty – kursu kupna i kursu sprzedaży, nie poinformowano ich o spreadzie walutowym stosowanym przez Bank, ani o możliwości wzrostu salda zadłużenia wraz ze wzrostem kursu franka szwajcarskiego.

Pismem z dnia 28 czerwca 2019 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 78.813,45 zł i 15.795,17 CHF w terminie 7 dni tytułem nieważności umowy kredytu nr (...) / (...) oraz kwoty 143.414,30 zł i 29.320,52 CHF w terminie 7 dni tytułem nieważności umowy kredytu nr (...) / (...).

Sąd Okręgowy pominął wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków M. D., K. M. i J. C. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ okoliczności, na które mieliby oni zeznawać nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. nie miały znaczenia dla oceny ważności umów i oceny niedozwolonego charakteru niektórych postanowień.

Sąd, na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zdaniem Sądu przeprowadzenie tego dowodu było zbędne z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego umowy kredytowe, które zawarły strony, są nieważne, ponieważ wykraczają poza granice swobody umów określone w art. 353<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu, tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w

umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak stanowi ust. 2 art. 69 prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego z postanowień indeksacyjnych w umowach i regulaminie wynika jednoznacznie, że warunki umowy dotyczące ustalania kursów waluty CHF, które miały zastosowanie do ustalania wysokości salda kredytu, jak i wysokości rat kapitałowo - odsetkowych dawały pozwanemu bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania zobowiązań drugiej strony umowy. W tym zakresie postanowienia umowy nie zawierały żadnych ograniczeń, pozwalając bankowi na niczym nieograniczone ustalanie kursu CHF w swoich tabelach, a tym samym wysokości zobowiązań kredytobiorcy. Zasadą kształtowania stosunków zobowiązaniowych jest równouprawnienie ich stron, czyli brak uprzywilejowanej pozycji jednego podmiotu w stosunku do drugiego. W konsekwencji nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (zob. SN w uchwale 7 sędziów z dnia 22 maja 1991 r., sygn. akt III CZP 15/91). W sytuacji, gdy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono oparte na obiektywnej podstawie, nie zaś pozostawione do swobodnego uznania strony. W przeciwnym wypadku zobowiązanie należałoby z reguły uznać za nieważne (zob. Agnieszka Pyrzyńska w Systemie Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205). Tak nie było w przypadku przedmiotowych umów, w których nie znalazły się żadne kryteria, zgodnie z którymi miałyby być ustalany kurs CHF. Ich zapisy nie przewidywały też żadnej możliwości wpływania przez kredytobiorcę na wysokość tego kursu. Nie ma przy tym znaczenia, w jaki sposób bank ustalał kursu CHF w swoich tabelach, do których odwoływały się postanowienia umowy oraz to czy kurs ten był zbliżony do kursu rynkowego. Sama bowiem potencjalna możliwość kształtowania go w dowolny sposób przesądza o tym, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy jest sprzeczny z jego naturą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 82/02, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13).

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób uznać, że postanowienia przedmiotowych umów określają w wystarczający sposób wysokość zobowiązań jej stron. Możliwość dowolnego ustalania kursu CHF przez bank powoduje, że nie można ustalić na podstawie postanowień umowy jaka będzie wysokość zobowiązania kredytobiorcy w dacie wypłaty kredytu, jak i w trakcie wykonywania umowy przez kredytobiorcę (saldo) i jaka będzie wysokość zobowiązań kredytobiorcy z tytułu obowiązku zapłaty rat kapitałowo- odsetkowych. Wszystkie te wartości mogą być dowolnie kształtowane przez bank poprzez ustalanie kursu CHF. Powoduje to sprzeczność umowy z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 69 prawa bankowego.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przepisów tych wynika więc, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy jest wyłączona, gdy postanowienie takie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny. W wyroku z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie

spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie.

Powodowie w dacie zawierania umów byli konsumentami w znaczeniu przewidzianym w art. 22<sup>1</sup> k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego postanowienia umowy dotyczące ustalania kursów waluty nie były indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą. Brak indywidualnego uzgodnienia tych postanowień wynika z samego sposobu zawarcia umowy tj. zastosowania przez bank wzorca umowy. Jest oczywiste, że w takim przypadku kredytobiorca nie ma żadnego wpływu na postanowienia umowy w tej części. Ponadto jeśli tak było, to na banku spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.

Zdaniem Sądu wskazane wyżej klauzule umowne w zakresie ustalającym zasady przeliczania zobowiązań stron wynikających z umowy z CHF na PLN (bądź odwrotnie) i ustalania kursów walut mających do tego zastosowanie nie są głównymi świadczeniami stron, co umożliwia ich kontrolę pod względem abuzywności. Te postanowienia dotyczą kwestii niemających istotnego znaczenia z punktu widzenia istoty stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Istotą umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również - w stosunkach z konsumentami - do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (por. M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań - część ogólna, 2013, s.766). Sąd przypomniał, że warunki umów dotyczące ustalania kursów waluty CHF dawały pozwanemu bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania zobowiązań drugiej strony umów. W tym zakresie postanowienia umów nie zawierały żadnych ograniczeń, pozwalając bankowi na niczym nieograniczone ustalanie kursu CHF w swoich tabelach, a tym samym wysokości zobowiązań kredytobiorców. Nie ma przy tym znaczenia to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385<sup>2</sup> k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta (por. uchwała 7 sędziów SN w sprawie III CZP 27/18). Zdaniem Sądu postanowienia te są oczywiście sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy kredytobiorców. Wobec tego kredytobiorcy nie są tymi postanowieniami związani.

Po wyeliminowaniu tych zapisów umów nie jest możliwe w ocenie Sądu Okręgowego ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, Sąd Okręgowy uznał umowy za nieważne, co nie wywoła niekorzystnych skutków dla kredytobiorcy. Ze stanowiska procesowego wynika bowiem, że powodowie zdają sobie sprawę z konsekwencji takiego rozstrzygnięcia, o które ostatecznie wnosili.

Podstawą powództwa o ustalenie jest przepis ar. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje

niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód. Zdaniem Sądu strona powodowa posiada interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Ustalenia w zakresie ważności umowy kredytowej, a tym samym co do istnienia stosunku prawnego łączącego strony, przesądzą definitywnie o zobowiązaniach stron związanych z zawarciem przedmiotowych umów. Istniejący stan niepewności może być usunięty jedynie w drodze roszczenia opartego na art. 189 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2018 r., I ACa 915/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18).

Sąd Okręgowy uznał powództwo o zapłatę za wykazane zarówno co do zasady jak i wysokości.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W związku z ustaleniem, że łączące strony umowy były nieważne, powodowie na podstawie powyższych przepisów mogli wedle Sądu Okręgowego domagać się zwrotu tego, co na ich podstawie świadczyli na rzecz banku. Wysokość żądanych przez powodów kwot, stanowiąca sumę zapłaconych rat kapitałowo- kredytowych, wynikała z dokumentów w postaci zaświadczeń banku oraz zestawień wpłat. Przed wytoczeniem powództwa powodowie wezwali pozwanego do zapłaty dochodzonych w sprawie kwot w związku z tym Sąd zasądził odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 k.c. Odsetki zostały zasądzone od daty wniesienia pozwu zgodnie z żądaniem.

Sąd uznał także za nieuzasadniony zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 9 lipca 2018 r. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) termin przedawnienia wynosił dziesięć lat. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Powyższe oznacza, że w sprawie ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej termin przedawnienia tego rodzaju roszczenia nie może zacząć biec, dopóki kredytobiorca nie dowie się o wadliwości swojej umowy (uchwała Sąd Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19). Wedle Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie powodowie o okolicznościach dotyczących wadliwości umów kredytowych z pewnością nie dowiedzieli się przed okresem 10 lat poprzedzających wytoczenie powództwa.

Zdaniem Sądu roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie są roszczeniami o świadczenia okresowe. Mając na uwadze terminy świadczenia przez powodów i datę wytoczenia powództwa, nie sposób uznać, że roszczenia dochodzone pozwem są przedawnione. Żadne okoliczności nie uzasadniają też twierdzenia o istnieniu przesłanek określonych w przepisach art. 411 pkt 1 i 2 k.c.



Pozwany zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:

(i) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D. i J. C., podczas gdy strona pozwana wskazała istotne dla sprawy okoliczności (w tym mające wpływ na ocenę ważności umów kredytowych), które ten dowód mógłby wyjaśnić, w szczególności dotyczące kwestii procedur informacyjnych i zasad przy zawieraniu umów kredytowych w walucie CHF obowiązujących w 1 placówkach pozwanego; a więc obowiązujących i stosowanych wobec wszystkich umów kredytowych zawieranych przez pozwanego, w tym spornej Umowy kredytowej; sposobu ustalania kursów w Tabeli Kursów i ich obiektywnego, rynkowego charakteru; oznaczenia świadczeń, do spełnienia których zobowiązane są strony Umowy kredytu; zasad związanych z dostosowywaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania;

(i) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w z w. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy brak jest przesłanek do stwierdzenia nieważności umów kredytowych, a jednocześnie strona pozwana wskazała istotne dla sprawy okoliczności, które ten dowód mógłby wyjaśnić, w tym okoliczności wymagające wiadomości specjalnych;

konsekwencją naruszenia przepisów wskazanych w pkt. (i) i (ii) powyżej jest oparcie rozstrzygnięcia o skrajnie niepełny materiał dowodowy., uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu ( faktycznego sprawy);

(ii) art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez:

a) błędne ustalenie, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób oczywisty wynika okoliczność przeciwna, a mianowicie, iż indeksacja kredytów do CHF i sposób jego spłaty zostały indywidualnie uzgodnione przez strony umowy:

&gt; sam powód we wnioskach o kredyt hipoteczny (dalej łącznie jako: (...)) określił podstawowe warunki kredytu (przedmiot i okres kredytowania, zabezpieczenie itp.), w tym jego walutę jako CHF, pomimo możliwości zaciągnięcia kredytu zlotowego (a zatem to powód wykluczył udzielenie kredytu w PLN - doszło do indywidualnego uzgodnienia waluty kredytu jako CHF), co jednoznacznie wynika z treści dokumentacji przedstawionej w sprawie;

- pozwany wykazał, że w okresie tożsamym do tego, w którym powód zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...) jak i umowę (...)/ (...) (dalej łącznie jako: (...)), dostępnym dla wszystkich kredytobiorców wariantem była spłata od początku kredytu indeksowanego bezpośrednio w walucie indeksacji, z której to możliwości Powód skorzysta! od 2015 roku, spłacając zadłużenie bezpośrednio w walucie indeksacji i eliminując tym samym postanowienia, które uważa za abuzywne;

a) błędne ustalenie, że Bank nie poinformował powodów o możliwości wzrostu salda zadłużenia wraz ze wzrostem kursu franka szwajcarskiego, a zatem ustalenie, że powodowie nie zostali w sposób rzetelny poinformowani o ryzyku kursowym, w sytuacji, gdy:

- z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że powodowi przedstawiono informację dotyczącą ryzyka związanego z zaciągnięciem zobowiązania indeksowanego, zaś udzielona w tym zakresie informacja była w zupełności wystarczająca, na potrzeby uzyskania przez powoda rozeznania co do ryzyka;

- powodowi przedstawiono informacje dotyczące ryzyka kursowego, zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej, w zakresie znacznie przekraczającym ówczesne wymogi przewidziane przepisami prawa;
- powód musiał zapoznać się z treścią podpisywanej przez siebie Umowy kredytowej, a w konsekwencji być świadomym stosowania do przeliczania wysokości jego zobowiązania stosowanej przez Bank (...) kursów walut obcych;
- Tabela kursów stosowanych przez Bank była i jest dokumentem powszechnie dostępnym zarówno na stronie internetowej, jak również w oddziałach Banku i stosowanym po dziś dzień nie tylko w zakresie kredytów indeksowanych, ale też w zakresie wszelkich innych rozliczeń dewizowych z Klientami, a w konsekwencji:
- powód mógł z łatwością ustalić wysokość poszczególnych rat kredytu, które miały podlegać spłacie poprzez dokonanie prostej operacji matematycznej w oparciu o znane mu lub powszechnie dostępne informacje.
- powód miał możliwość spokojnego zapoznania się z przedstawioną mu informacją o ryzyku oraz przeanalizowaniu jej czy to w siedzibie Banku, czy to poza oddziałem; Bank przedstawił wszelkie niezbędne informacje dotyczące potencjalnych skutków zmiany kursów walut i stóp procentowych w dokumencie „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej”, z którym Powód zapoznał się i zaakceptował jego treść poprzez złożenie pod nim podpisu;
- w konsekwencji, z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż powód był świadomy obciążających go ryzyk i kosztów świadomie je na siebie przyjmując; co więcej, ryzyka, o których Powód został poinformowany, nigdy nie zrealizowały się w pełnym zakresie;

b) nieuprawnione przyjęcie, że kwestionowane postanowienia umowne stanowią postanowienia abuzywne, w sytuacji, gdy: (

- kursy publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych nie służyły wyłącznie do kształtowania zobowiązań powoda ale miały zastosowanie do wszystkich transakcji walutowych realizowanych przez Bank w danym dniu, a więc miały zastosowanie nie tylko do rozliczania kredytów denominowanych lub indeksowanych udzielanych przez bank, ale również do depozytów, rachunków i wszelkich transakcji dewizowych, z tego względu nie mogły być ustalane dowolnie, bez narażenia na szwank obiektywnych interesów banku.
- powód przez lata korzystał z niższego oprocentowania dzięki zastosowaniu stawki (...), dzięki czemu kredyt indeksowany udzielony przez Bank był kredytem tańszym w porównaniu do kredytu, który byłby udzielony w PLN;
- ustalając kursy publikowane w (...) Banku (...) S.A., Bank nie działał w sposób arbitralny, a zarazem zaskakujący dla powoda, podczas gdy w rzeczywistości ( pozwany przedstawił dowody potwierdzające, że kursy z Tabeli Kursów ustalane były w oparciu o obiektywne, niezależne od Banku dane (m.in. system T. R.);
- powód nie wykazał, że zastosowany przez pozwanego Bank kurs kupna czy sprzedaży były zawyżone czy nieuzasadnione w stosunku do przychodu pozwanego, wręcz przeciwnie - to pozwany Bank wykazał, że spread walutowy stosowany przez Bank nie odbiegał zasadniczo od spreadu pobieranego przez inne banki, nadto Sąd I instancji pominął, że Bank także ponosi koszt spreadu walutowego, który wynika z obsługi kredytów walutowych m.in. powoda;
- Bank posiadał i nadal posiada status (...) (...) Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski, a zatem kursy z Tabeli Kursów nie mogły być oderwane od notowań kursów Narodowego Banku Polskiego;
- począwszy od 8 maja 2017 r. NBP ustala kursy w sposób zasadniczo tożsamy z tym, jaki od kilkunastu lat stosuje Bank, tj. poprzez odwołanie do danych publikowanych przez niezależne, międzynarodowe serwisy (R., B.), co

jednoznacznie potwierdza, że sposób konstruowania przez Bank (...) jest uzasadniony, powszechnie stosowany i obiektywny;

- powód dysponował narzędziami, które pozwalały mu na wyeliminowanie ryzyka walutowego lub co najmniej znaczne jego ograniczenie (np. przewalutowanie kredytu, możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF i to już bezpośrednio od momentu zawarcia Umowy Kredytu), z których jednak z własnej woli nie zdecydował się skorzystać od początku trwania Umowy, decydując się na spłatę zobowiązania w walucie CHF dopiero od 2015 r.

c) bezpodstawne uznanie wyjaśnień powodów za wiarygodne, logiczne, rzeczowe i spójne, a w konsekwencji oparcie na nich ustaleń faktycznych, podczas gdy charakter zeznań powoda jest subiektywny, jako strony prowadzonego postępowania i w sposób oczywisty obliczony na uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, zaś charakter i cel Umowy Kredytu, jak również ryzyko związane z zaciągnięciem zobowiązania denominowanego do waluty obcej, musiały być od samego początku jasne dla przeciętnego konsumenta, a zatem wyjaśnienia powoda co do zakresu posiadanej wiedzy oraz stopnia świadomości pozostają całkowicie niewiarygodne (z tego względu nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia);

(i) art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach (...) w zw. z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej poprzez nieprawidłową realizację obowiązku poinformowania powoda jako konsumenta o skutkach prawnych unieważnienia umowy kredytu indeksowanego do CHF, wskutek czego nie mógł on w sposób świadomy, wyraźny i swobodny wypowiedzieć się w przedmiocie dalszego podtrzymywania zarzutu abuzywnego charakteru warunków umowy, bowiem zgodnie z najnowszym orzecznictwem TSUE wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy dokonywać w taki sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy kredytu indeksowanego do CHF zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem należy poinformowanie konsumenta o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, zatem nawet w przypadku biernej postawy stron, sąd i tak musi dążyć do przedstawienia stronie powodowej wszelkich możliwych konsekwencji prawnych związanych z unieważnieniem umowy indeksowanej do CHF;

1. naruszenie prawa materialnego, to jest:

(i) art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że umowy kredytu są nieważne ponieważ wykraczają poza granice swobody umów, podczas gdy:

a) kredyt udzielony powodowi jest kredytem walutowym (jego szczególnym wariantem), tj. kredytem indeksowanym do waluty obcej; saldo takiego kredytu oraz wysokość rat pozostających do spłaty są wyrażone w CHF; jedynie maksymalną kwotę podlegającą udostępnieniu kredytobiorcy oznacza się w takiej umowie w PLN, jednak jest to tylko zabieg funkcjonalny, mający zagwarantować kredytobiorcy zapewnienie środków w walucie krajowej koniecznej do osiągnięcia celu kredytu; wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne umowy, w tym ostateczne określenie kwoty kredytu, do zwrotu której zobowiązany jest kredytobiorca, wyliczenie rat kredytu, ustalenie stopy oprocentowania itd. mają jednak związek z walutą obcą, co jednoznacznie świadczy o walutowym charakterze takiej umowy;

a) Sąd I instancji pominął kluczową kwestię, tj. fakt, że pomiędzy stronami kwestia wysokości salda zadłużenia powoda w CHF nigdy nie była wątpliwa, a zatem strony Umowy znały wysokość świadczeń wzajemnych, a Umowa kredytu nadaje się do wykonania, w szczególności że pozwany po wypłacie kredytu poinformował powoda o wysokości zadłużenia w CHF, a ten nie zgłaszał do tego żadnych zastrzeżeń;

b) pozwany w sposób wyczerpujący poinformował powoda o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów,

c) postanowienia umowne kwestionowane przez powoda stanowią przedmiot świadczenia głównego stron, a ponadto zostały sformułowane jednoznacznie oraz zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie naruszają jego interesów;

d) zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu;

e) zastosowanie do przeliczenia rat kredytu na PLN kursu sprzedaży CHF z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem nie tylko uzasadnionym ekonomicznie i prawnie, ale również świadomie wybranym przez powoda, który w każdej chwili mógł rozpocząć spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej i zdecydował się na spłatę zadłużenia bezpośrednio w walucie indeksacji od 2015 r., eliminując tym samym postanowienia, które uważa za abuzywne, a zatem to powód, a nie pozwany posiadał swobodę w zakresie wyboru sposobu spłaty rat kredytu;

f) powód przez lata korzystał z niższego oprocentowania dzięki zastosowaniu stawki LIBOR, dzięki czemu kredyt indeksowany udzielony przez Bank był kredytem tańszym w porównaniu do kredytu, który byłby udzielony w PLN;

g) kurs z Tabeli Kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu Powoda, jak również kursy z Tabeli Kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank; dodatkowo stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie, co Sąd I instancji w całości pominął (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego);

h) Sąd nie zastosował obiektywnego podejścia przy badaniu skutków abuzywności Umowy Kredytu i oparł się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowisko i sytuację Banku oraz innych kredytobiorców;

(ii) art. 385<sup>1</sup> §1 – 3 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach (...) poprzez uznanie, że postanowienia Umowy kredytowej regulujące mechanizm indeksacji kredytu do CHF, stanowią postanowienia abuzywne, podczas gdy:

i) uwzględniając wyłączenie stosowania przepisów Dyrektywy 93/13 wynikające z art. 1 ust. 2 tego aktu prawnego postanowienia umowne odzwierciedlające przepisy obowiązującego prawa - a niewątpliwie postanowienia Umowy Kredytu odpowiadają wymogom określonym w Prawie Bankowym - należy uznać, iż sporne pomiędzy stronami postanowienia w ogóle nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich niedozwolonego charakteru;

j) nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem klauzule te stanowią przedmiot świadczenia głównego stron, zostały sformułowane jednoznacznie, a ponadto indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie naruszają jego interesów (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) czy wreszcie nie godzą w dobre obyczaje;

( (...)) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup> w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do Tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej przed ryzykiem kursowym, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

(iv) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie istnieje przepis dyspozytywny, który mógłby zostać zastosowany do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne), a co za tym idzie, błędnym uznaniem, że nie jest możliwe utrzymanie pomiędzy stronami umowy o zamierzonym charakterze, w sytuacji gdy możliwe jest wykorzystanie w tym zakresie kursu średniego NBP poprzez zastosowanie art. 358 § 2 i § 3 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

(v) art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach (...) w zw. z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej poprzez brak realizacji obowiązku poinformowania powoda jako konsumenta o skutkach prawnych unieważnienia Umowy kredytu indeksowanego do CHF, wskutek czego nie mógł on w sposób świadomy, wyraźny i swobodny wypowiedzieć się w przedmiocie dalszego podtrzymywania zarzutu abuzywnego charakteru warunków umowy, bowiem pouczenie o konsekwencjach prawnych unieważnienia Umowy w całości zostało podpisane przez pełnomocnika. Zgodnie z najnowszym orzecznictwem TSUE wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy dokonywać w taki sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy kredytu indeksowanego do CHF zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem należy poinformowanie konsumenta o konsekwencjach prawnych, jakie może ponieść za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, zatem nawet w przypadku biernej postawy stron, sąd i tak musi dążyć do przedstawienia stronie powodowej wszelkich możliwych konsekwencji prawnych związanych z unieważnieniem umowy;

(vi) art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci Umowy Kredytu, podczas gdy powód mógł wytoczyć powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia byłoby ustalenie istnienia (ważności) Umowy Kredytu, co oznacza, że powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego co do żądania ustalenia;

**(viii) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 411 pkt. 1 i 4 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na:**

(i) zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez powodów jako nienależnych, pomimo tego, iż:

- świadczenie powodów znajduje podstawę w łączącej strony Umowie kredytu,
- powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali nienależne (ich zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;

(i) niezastosowaniu art. 411 pkt 1 k.c. pomimo tego, że powodowie świadczyli bez zastrzeżenia obowiązku zwrotu, nie działając pod przymusem. t

Wniósł o zmianę postanowień dowodowych Sądu I instancji w przedmiocie pominięcia wniosków dowodowych pozwanego i o:

- a) przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D. i J. C., na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew;
- a) przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości oraz rachunkowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew;

Ponadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów:

a) stanowiska Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego co do kierunków rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczących hipotecznych kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej oraz stanowiska Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 24 czerwca 2021 r., znak: DP- 071-14/21 w sprawie prowadzonej przed Sądem Najwyższym pod sygn. HI CZP 11/21 - na okoliczność wykazania następujących faktów - (i) istnienia powszechnej świadomości kredytobiorców co do praw i obowiązków wynikających z umów kredytowych indeksowanych do CHF, (ii) stanowiska (...) odnośnie stopnia poinformowania i swobody podejmowania decyzji przez kredytobiorców zaciągających kredyty w walucie obcej; ((...)) braku możliwości zmiany treści tych umów lub unieważnienia bez szkody dla systemu finansowego, gospodarki oraz bez pokrzywdzenia innych osób;

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, przy czym pozwany wniósł o przyznanie mu tych kosztów.

W toku postępowania apelacyjnego zgłosił zarzut zatrzymania równowartości wypłaconego kapitału z obu umów, a oświadczenia materialnoprawne o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostały powodom doręczone w dniu 27 lipca 2022 r. (k 666 i nast.).

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Po pouczeniu przez Sąd Apelacyjny powodowie w oświadczeniu z dnia 4 listopada 2022 r. wskazali, że ich wolą jest upadek umów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie tylko w zakresie zgłoszonego zarzutu zatrzymania i odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałej części jest bezzasadna i podlega oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego odnoszących się do postępowania dowodowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie naruszył dyrektyw swobodnej oceny dowodów, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionowana w apelacji ocena dowodów jest wszechstronna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących dowolności pozwanego w kształtowaniu kursów walut we własnych tabelach, niedostatecznego poinformowania powodów przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz przyjęcia, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione. Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy, ustalając, iż pozwany w dowolny sposób mógł kształtować kurs waluty indeksacji we własnych tabelach, odnosił to ustalenie do postanowień umów kredytu, które nie precyzowały, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględniał przy ustalaniu kursów waluty indeksacji. Z umów nie wynika nawet, że ma być to kurs rynkowy, a praktyka banków polegająca na prowadzeniu kilku tabel kursowych dedykowanych rozliczeniom różnych transakcji z udziałem walut zagranicznych, pozwala na kształtowanie kursów w sposób uwzględniający interes banku z uwagi na brak transparentnych dla kontrahentów zasad ustalania kursów. Twierdzenie o dowolności banku w zakresie kształtowania kursów waluty musi być odnoszone do postanowień umownych, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym czy konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Irrelevantne prawnie jest też odwoływanie się do średniego kursu NBP jako wyznacznika rynkowego charakteru kursów stosowanych przez pozwanego, ponieważ kluczowe dla rozstrzygnięcia jest ustalenie, że pozwany określał je jednostronnie w sposób nieweryfikowalny dla powodów.

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że powodowie w sposób wystarczający zostali pouczeniu o ryzyku kursowym. W wyroku z dnia 20 września 2018 r. C -51/17 TSUE (pkt 78), interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, wskazał, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (podobnie TSUE w wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 49). Odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, TSUE wyjaśnił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej (analogicznie: indeksowanego), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., C#186/16, pkt 50). Kontynuacją tej linii

orzecznicy jest wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 65), w którym wyrażono pogląd, według którego w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. pkt 74 wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19).

Mając na uwadze tak ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Jak wynika z informacji udzielonej powodom o ryzyku kursowym, przedstawiono im symulacje pokazujące wzrosty miesięcznej raty kredytu przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o 10,90 % i 10,88 % (k 272 – 275), co wynikało z analiz kursów historycznych CHF z roku poprzedzającego zawarcie umowy kredytu. Różnica w wysokości miesięcznej raty kredytu przy takim założeniu wynosiła odpowiednio w stosunku do każdej z umów 114,07 zł i 62,81 zł. Przy uwzględnieniu 20- i 27-letniego okresu kredytowania ograniczenie się do analizy kursów historycznych poprzedzających zawarcie umowy jest niewystarczające. Pozwany nie uprzedził powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, będzie wpływać na saldo kredytu, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla nich nie do udźwignięcia. W informacjach o ryzyku kursowym wskazywał na niedogodności dla kredytobiorców związane z tym ryzykiem z wahającą się wysokością rat kredytu i salda kredytu, uzależnionych od wysokości kursu waluty indeksacji. („Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od kursu waluty”). Podkreślał, że kredyty indeksowane „mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych” (k 272 i 274). W treści informacji nie padły stwierdzenia o nieograniczonym ryzyku kursowym kredytobiorcy i niewykluczonej możliwości silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji.

Z treścią pisemnych informacji udzielonych powodom o ryzyku kursowym korespondują zeznania powodów, którzy potwierdzili, że kredyt w CHF był przedstawiany przez pracownika banku jako najkorzystniejsza oferta, nie byli informowani o ryzyku kursowym, za to uzyskali zapewnienie, że kredyt indeksowany w CHF to najlepsza i bezpieczna oferta, przy czym nie zaproponowano im żadnej innej, nie przedstawiono symulacji ani danych historycznych, z umową natomiast mogli się zapoznać w dacie jej podpisania, co wykluczało możliwości jakichkolwiek negocjacji (...). Jednocześnie pozwany nie zaoferował dowodów potwierdzających, że udzielił powodom informacji o ryzyku walutowym wykraczającym poza podpisane przez nich informacje złożone do akt, a to na pozwanym jako przedsiębiorcy spoczywał w relacji z konsumentem ciężar dowodu tej okoliczności.

W tym miejscu wskazać trzeba, że nieuwzględnione wnioski dowodowe pozwanego z zeznań świadków nie mogłyby zmienić ustaleń w tym zakresie, bowiem żaden z tych świadków nie uczestniczył w zawieraniu umów z powodami, więc nie mógł mieć wiedzy o zakresie udzielonych im pouczeń. Dlatego też nie było podstaw do zmiany postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji w tym względzie, bowiem wnioski te zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania i nie mogły wyjaśnić spornych okoliczności. Samo istnienie w pozwanym banku procedur związanych z zakresem informacji przekazywanych klientom nie przesądza, jakie faktycznie dane przedstawiono powodom, a treść (...) o ryzyku wskazuje, że nie było wśród nich kluczowych tzn. symulacji zmian kursów CHF na przestrzeni dekad i ich wpływu nie tylko na wysokość raty, ale także na saldo kredytu. Bezprzedmiotowe było także przesłuchanie świadków na okoliczność metodologii tworzenia tabel kursowych, skoro kredytobiorcom nie była ona znana w momencie zawierania umowy. Ustalenie charakteru kredytu nie wymagało dowodów osobowych, lecz analizy treści umowy i regulaminu. Możliwość negocjacji przez powodów konkretnych zapisów umowy wymagała przesłuchania procesu kredytowania, w którym świadkowie ci nie brali udziału. Sposób księgowania kredytów indeksowanych, ich prezentacja w sprawozdaniach finansowych banku czy system zabezpieczeń stosowanych w związku z nimi

przez pozwany bank nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ decydująca dla oceny charakteru kredytu jest treść umów, z nich zaś wynika, że zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata następowała w PLN, a waluta obca stanowiła wyłącznie miernik waloryzacji. Konstrukcja kredytu była tego rodzaju, że nie wymagała od pozwanego banku posiadania zasobów w CHF.

Nie można zgodzić się z tezą pozwanego, iż w zakresie obowiązku informacyjnego wypełnił standardy obowiązujące w dacie zawarcia umów, skoro nie udzielił powodom podstawowych i kluczowych dla ich procesu decyzyjnego informacji, a taka powinność wynikała choćby z art. 355 k.c., przy czym pozwanego obowiązywała podwyższona staranność z uwagi na zawodowy charakter prowadzonej przez niego działalności.

Nietrafny jest zarzut skarżącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji co do braku indywidualnych uzgodnień postanowień umownych, w tym dotyczących indeksacji. Z zeznań powodów nie wynika, że aby powodowie mieli możliwości negocjowania postanowień umownych w zakresie klauzul indeksacyjnych czy kursu franka szwajcarskiego, według którego kwoty kredytu im wypłacono, przy czym nawet pozwany nie twierdzi, że były takie wypadki, gdy klauzule te przybierały inny kształt. Tym bardziej nie wykazał, że taka możliwość istniała w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza że nie zaoferował dowodu np. z innych umów o kredyt indeksowany, gdzie klauzule indeksacyjne sformułowano inaczej w następstwie negocjacji stron na dowód tego, że w ogóle była taka możliwość. Umowy zostały bowiem zawarte przy wykorzystaniu wzorca umownego, którym posługiwał się pozwany, udzielając kredytów indeksowanych kursem walut obcych. Potwierdza to choćby stanowiący jej integralną część „Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w banku (...) S.A.”, który odnosi się do różnego rodzaju pożyczek i kredytów hipotecznych w celu nabycia nieruchomości, nie tylko do umów zawartych przez powodów. W treści wymienionego wzorca umownego w § 7 ust. 3 wyraźnie wskazano, że raty kredytu będą potrącane przez bank z rachunku kredytobiorców w tymże banku – złotówkowego. Skoro wzorzec umowny przewidywał takie rozwiązanie, stanowi to potwierdzenie złotowego charakteru kredytu. Możliwość jego przewalutowania wymagała zgody banku, o czym wprost stanowi § 11 ust. 1 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. Istotnie w § 8 ust. 4 tego Regulaminu znalazł się zapis, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (k 231), jednak umowy stron w § 7 ust. 1 i 3 jednoznacznie wskazywały na rachunek złotówkowy powodów, z którego bank potrącał raty. Waluta obca stanowiła jedynie miernik waloryzacji świadczeń stron. Okoliczność, że od 2015 r. powodowie dokonywali spłat w CHF, nie świadczy o takiej możliwości bez konieczności zmiany umów w dacie ich zawarcia, ponieważ takie rozwiązanie powstało z mocy prawa w 2011 r. po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej.

Niewątpliwie zeznania powodów jako zainteresowanych określonym rozstrzygnięciem należy oceniać z dużą ostrożnością, jednak pozwany nie zaoferował dowodów podważających ustalenia wyprowadzone przez Sąd Okręgowy m. in. na podstawie ich zeznań. Okoliczność, że powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany do CHF zamiast kredytu złotówkowego, nie dowodzi ich rozeznania co do zakresu ryzyka zmian kursów walut nakładanego na kredytobiorców w umowie o kredyt indeksowany do CHF, przeciwnie - skoro byli zapewniani o korzyściach płynących z takiej umowy przy jednoczesnym wybiórczym przedstawieniu konsekwencji wahań kursowych, nie mogli podjąć racjonalnej decyzji co do wyboru kredytu. Zauważyć przy tym trzeba, że powodowie nie tylko uzyskiwali dochody w innej walucie niż CHF, ale też faktycznie potrzebowali środków w PLN, nie zaś w CHF, bowiem budowali i wyposażali dom w Polsce, a więc wszystkie wydatki z tym związane ponosili w PLN. Z ich zeznań wynika, że pracownik banku w ogóle nie proponował im kredytu innego niż indeksowany do CHF. W świetle całokształtu materiału dowodowego nie można zatem uznać, że wnioski kredytowe dowodzą ich rozeznania co do skutków prawnych i finansowych zaciągnięcia kredytu indeksowanego walutą obcą.

Dostępność tabel kursowych banku nie jest tożsama z możliwością weryfikacji przedstawionych tamże kursów walut, a tym bardziej z możliwością negocjacji tych kursów. Sam fakt, że umowy przewidywały przeliczenie zarówno kwoty kredytu jak i rat jego spłaty na CHF w połączeniu z dostępnością tabel kursowych, nie oznacza, że powodowie mogli przed zawarciem umów oszacować wysokość rat w całym okresie obowiązywania umów, a tym bardziej, że byli w



stanie ocenić, jak wzrost kursu CHF wpłynie na wysokość salda kredytu, jak też uświadomić sobie, iż całe ryzyko zmian kursowych obciąża ich, a nie bank. Czym innym jest też dość powszechna wiedza o zmienności kursów walut, a czym innym szczegółowe informacje, jak zmiany kursu CHF wpłyną w perspektywie dekad na wysokość raty i saldo kredytu. Wykracza ona poza świadomość przeciętnego konsumenta, zaś bank nie udowodnił, by powodowie takowy poziom wiedzy posiadali.

Kwestia, wedle jakich kursów pozwany rozliczał swoje inne zobowiązania, jest irrelevantna prawnie. W sprawie istotne jest jedynie czy powodowie mieli możliwość negocjacji tych kursów oraz ich weryfikacji. Pozwany, odwołując się do wysokości salda zadłużenia powodów w CHF, pomija okoliczność, że kredyty były wypłacone i do 2015 r. spłacane w PLN, a określenie salda w CHF przy nieprzejrzystości tabel kursowych służących jego przeliczaniu oraz niepoinformowaniu konsumentów o zakresie obciążającego ich ryzyka zmian kursowych nie było wystarczające dla ustalenia przez nich wysokości ich zobowiązania.

Zgodzić się można z pozwanym, że przez część okresu kredytowania przedmiotowe kredyty były tańsze niż strictly złotówkowe, jednak dla oceny czy klauzule umowne są abuzywne, istotny jest stan na datę zawarcia umowy i jej zapisy w tej dacie, nie zaś sposób jej wykonywania. W związku z powyższym porównanie spreadu stosowanego przez pozwany bank do spreadów w innych bankach również nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut pominięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Ocena abuzywności klauzul umownych następuje na datę zawarcia umów, ich dalsze wykonywanie jest irrelevantne dla tej oceny, podobnie jak sposób tworzenia przez bank tabel kursowych, skoro wiedzy w tym przedmiocie, ani możliwości wpływu na wysokość kursu, nie mieli kredytobiorcy. Przeliczanie należności po kursie średnim NBP było bezprzedmiotowe ze względu na finalne stanowisko powodów, którzy zdecydowali o upadku umowy. Dlatego też nie było podstaw do zmiany postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Analogicznie trzeba ocenić wnioski dowodowe pozwanego zawarte w apelacji co do stanowisk (...) i (...). Nie są to źródła prawa i nie pozwalają na ocenę zakresu informacji przekazanych powodom ani ustalenie czy spełnione są przesłanki abuzywności postanowień umownych.

Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Sąd Okręgowy zaniechał poinformowania konsumentów o skutkach prawnych unieważnienia umów, co naruszało art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, jednak Sąd Apelacyjny uchybienie to usunął, kierując do powodów stosowne pouczenie. W następstwie powyższego jasno i świadomie wyrazili wolę upadku umów, licząc się z roszczeniami pozwanego. Powyższe uchybienia Sądu Okręgowego nie miało wpływu na prawidłowość uwzględnienia powództwa co do żądania ustalenia i zapłaty należności głównej, natomiast uzasadniało zmianę wyroku w zakresie odsetek od tej należności, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Z tych przyczyn finalnie Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Skoro istnieje między stronami spór o ważność i skuteczność umów, które nie zostały jeszcze wykonane w całości, a ponadto z umowami obok obowiązku spłaty rat wiążą się także dalsze obowiązki - w zakresie ubezpieczenia oraz utrzymywania hipoteki na nieruchomości powodów, to nie może budzić żadnych wątpliwości, że wyłącznie wyrok w sprawie o ustalenie może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umów kredytu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury interes prawny istnieje, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05, OSNC 2006 r., Nr 10, poz. 160, Biul. SN 2006 r., nr 3, poz. 6, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 121/13, OSNC 2015 r., Nr 2, poz. 15, Biul. SN 2014 r., Nr 3, poz. 6, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, OSN - ZD 2012 r., Nr 1, poz. 17, z dnia 29

marca 2012 r., I CSK 325/11, M. Prawn. 2014 r., Nr 20, poz. 1085, z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, M. Prawn. 2014 r., Nr 20, poz. 1085, z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 372/14, G. Prawn. 2015 r., Nr 121, poz. 11, z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 306/12, niepubl., z dnia 22 października 2014 r., II CSK 687/13, niepubl., z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, niepubl., z dnia 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 435/15, niepubl., z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 137/16, niepubl.).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wyroku negatywnego może on osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej. Obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, bo podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa i które stanowią przyczynę sporu, niejednokrotnie na różnych płaszczyznach prawnych. Interes prawny musi być wykazany przez konkretny podmiot w jego konkretnej sytuacji prawnej, a obiektywne są jedynie kryteria stanowiące podstawę oceny istnienia interesu prawnego, takie same dla wszystkich podmiotów uczestniczących w obrocie prawnym. Podkreśla się też w orzecznictwie, że rozumienie interesu musi być szerokie i elastyczne z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości. W sprawie o ustalenie nieważności umowy czy jej części jest więc istotne, jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie ustalające (stwierdzające) nieważność umowy niweczy jej skutki *ex tunc* i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17). Tym samym interes prawny powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest oczywisty, skoro żądaniem zapłaty mogli objąć tylko część rat.

Według art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, L.). W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej, jaką zawarły strony, określa przedmiotowo istotne postanowienia zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w tym świadczenie kredytobiorców polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, którego kwota jest wyliczana przy zastosowaniu indeksacji. Jednakże przyznana pozwanemu swoboda w zakresie kształtowania kursu waluty indeksacji we własnych tabelach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, narusza równowagę kontraktową, uzależniając finalnie wysokość świadczenia kredytobiorcy od uznania banku.

Zasadą jest, że w zobowiązaniowym stosunku prawnym określenia świadczenia dokonują wspólnie same strony, a gdy źródłem danego stosunku zobowiązaniowego jest jednostronna czynność prawna jednej ze stron, takiego oznaczenia dokonuje podmiot dokonujący czynności (por. W. Borysiak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Osajdy, 2020, art. 353, teza 79). W doktrynie za dopuszczalne uznaje się pozostawienie oznaczenia świadczenia do wskazania jednej ze stron stosunku prawnego. Przyjmuje się jednak, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia

świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (tak R. Trzaskowski, *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych*, Zakamycze 2005, s. 336-338; W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2009, s. 64; Z Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, 2014, Nb 102 oraz T. Dybowski, A. Pyrzyńska, w: *System Prawa Prywatnego*, t. 5, 2013, s. 205, Nb 30). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne mogłoby zostać zakwalifikowane jako nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (por. R. Trzaskowski, *Granice*, s. 336-338 oraz Radwański, Olejniczak, *Zobowiązania*, 2014, Nb 102). Pojęcie natury stosunku obligacyjnego, jak wyjaśnia się w piśmiennictwie, należy rozumieć jako nakaz respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku obligacyjnego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem stosunku. Model ten powinien być zrekonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (tak też M. S. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz* pod red. K. P., 2020, art. 353<sup>1</sup>, Nb 16].

Nawiązując do postanowień zawartych przez strony umów kredytu, należy wskazać na te elementy, które wykluczają przyjęcie, że kredytodawca w sposób obiektywny kształtuje wysokość świadczenia kredytobiorcy. Przede wszystkim bank we własnych tabelach ustala kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego według kryteriów nieokreślonych w postanowieniach umowy. W ten sposób bezpośrednio wpływa na wysokość kwoty oddanej kredytobiorcy do korzystania, która podlega waloryzacji kursem kupna franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku. Z kolei kwota raty kredytu wyrażona we frankach podlega waloryzacji według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku, co kształtuje wysokość świadczenia kredytobiorcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego taki sposób określenia świadczenia kredytobiorcy nie ma obiektywnego charakteru. Zaburza równowagę kontraktową, pozwalając w relacji konsument - przedsiębiorca stronie silniejszej na kształtowanie w nietransparentny sposób wysokości świadczenia kredytobiorcy, co może służyć optymalizacji własnego zysku.

Oceniając ważność umów, sąd bada ich postanowienia rzutujące na rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron, a nie sposób wykonywania umowy. Skoro umowa nie określa precyzyjnie, według jakich kryteriów bank ustala kursy walut, to znaczy, że umożliwiają mu dobór parametrów finansowych wedle własnego uznania. W każdym przypadku należy zakwestionować postanowienia umowy skonstruowanej w sposób, który potencjalnie daje jednej ze stron prawo do nadużyć, nawet jeżeli nie doszło do wykorzystania przewagi kontraktowej poprzez określanie kursów waluty obcej w sposób odbiegający od kursu rynkowego. Z tego względu sposób wykonywania umowy nie ma znaczenia dla oceny ważności czynności prawnej.

Powyższe stanowisko znalazło aprobatę w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, gdzie stwierdzono, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Zatem w świetle tego stanowiska zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c. jest słuszny o tyle, że umowy nie są bezwzględnie nieważne, ale finalnie pozostaje to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na abuzywność klauzul dotyczących głównych świadczeń stron, niemożność wypełnienia powstałej w ten sposób luki i decyzję kredytobiorców co do skorzystania z ochrony konsumenckiej skutkującą upadkiem obu umów.

Po wejściu w życie art. 385<sup>1</sup> k.c. przepis ten w części wypowiedzi judykatury traktowany jest jako norma szczególna w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Badanie umowy pod kątem naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta w istocie stanowi bowiem klauzulę zbliżoną do zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 i z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Zawarta tam sankcja zastrzeżona została na korzyść konsumenta, pozwalając utrzymać umowę i zapobiec pokrzywdzeniu konsumenta.

Również dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, jakie dotyczyły kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, oceniano właśnie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18 czy z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 – dostępne w bazie L.).

Jednocześnie podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował umowy stron jako umowy o kredyt złotowy indeksowany walutą obcą. Nie są to umowy o kredyt walutowy. Kwoty kredytu zostały określone w PLN i tak wypłacone, raty kredytu były spłacane do 2015 r. w PLN i z umów nie wynikała inna opcja, a możliwość przewalutowania przewidziana w regulaminie wymagała zgody banku, a więc aneksu do umowy. Również zabezpieczenia w postaci hipotek zostały określone w PLN. Waluta obca została wprowadzona do umów wyłącznie jako miernik waloryzacji świadczenia.

Akceptując zawarte w cytowanych wyżej orzeczeniach stanowisko, wadliwość przyjętych rozwiązań powiązać trzeba z jednej strony z wprowadzeniem swoistego obowiązku kantorowego, przy nieprecyzyjności reguł budowania tabel kursowych banku i dowolności formuły spreadu, z drugiej zaś – deficytami informacyjnymi po stronie konsumentów, przy czym zasadniczy wydaje się problem uświadomienia stopnia tego ryzyka.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., wobec czego zarzuty apelacji dotyczące błędnej wykładni i wadliwego zastosowania tego przepisu i powiązanych z nim przepisów nie są trafne.

Klauzule indeksacyjne o treści tożsamej z tymi, które kwestionują powodowie zostały wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień umownych pod numerami (...) i (...) na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. wydanego w sprawie przeciwko Bankowi (...) S.A. (wyrok (...) z dnia 14 grudnia 2010 r, XVII AmC 426/09). Na podstawie art. 479<sup>43</sup> k.p.c. prawomocny wyrok ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2. W uchwale z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przewidziana w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Przedsiębiorca musi zatem liczyć się z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone. Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. Przyjęcie przeciwnego poglądu osłabiałoby efektywność ochrony interesów konsumentów, gdyby skutki wpisu do rejestru niedozwolonych postanowień umownych ograniczały się tylko do stron procesu, w którym zapadł wyrok stanowiący podstawę wpisu.

Nawiązując do realiów rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że ze względu na tożsamość pozwanego przedsiębiorcy w rozpoznawanej sprawie i w sprawie, w której dokonano kontroli abstrakcyjnej postanowienia o identycznym brzmieniu i treści normatywnej co kwestionowane przez powodów, występuje związanie oceną prawną co do niedozwolonego charakteru tego postanowienia (art. 479<sup>43</sup> k.p.c.).

Ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie

obcej jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13. W sprawach dotyczących kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych TSUE nie zawęży swojej oceny do klauzul przeliczeniowych, czy klauzuli spreadu walutowego, lecz odnosi się do klauzuli ryzyka walutowego (tak np. w wyroku z dnia 14 marca 2019 r. C-118/17, pkt 35). Wskazuje, że warunek umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko kursu wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta – jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy, którego nieuczciwy charakter co do zasady nie może być badany. Można jedynie badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić, że jest on nieuczciwy, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst i informacje otrzymane od instytucji kredytowej treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta (tak też TSUE w wyrokach z dnia: 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68, 14 marca 2019 r. C-118/17, pkt 48 i 3 października 2019 r. C-260/18 pkt 44). Stanowisko to koresponduje z art. 385<sup>1</sup>§1 zd. 2 k.c., stanowiącym implementację art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym w umowach konsumenckich ocena postanowień umownych pod kątem ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszenia interesów konsumenta nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zestawiając ustalenia faktyczne w tym zakresie z ukształtowanym w orzecznictwie TSUE standardem w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta przy zawarciu tego rodzaju umowy, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że kredytobiorcy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym, ponieważ w przedstawianych im symulacjach wykluczono silną deprecjację waluty krajowej w stosunku do waluty, w której pozwany udzielił kredytu, bezpodstawnie zakładając, że kurs franka szwajcarskiego może maksymalnie wzrosnąć o 10,88 – 10,90 % w stosunku do kursu z daty zawarcia umów. Nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczającym uzasadnieniem dla takiej deklaracji analiza historycznych kursów franka szwajcarskiego z roku poprzedzającego zawarcie umowy kredytu. Bank jako przedsiębiorca i podmiot działający na rynku finansowym powinien bowiem zakładać, że w okresie kilkudziesięciu lat kredytowania mogą mieć miejsce wydarzenia, w tym poważne kryzysy ekonomiczne, wpływające na wzrost kursów walut obcych i deprecjację złotówki. Z tych przyczyn kredytobiorcy nie dysponowali odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić im pozwany tak, aby mogli podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umów kredytu. W konsekwencji postanowienia umów kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a więc klauzule przeliczeniowe odsyłające w przypadku wypłaty jak i spłaty kredytu do tabel kursowych banku podlegają ocenie w kontekście naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Według art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 100-103) TSUE przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne takie jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Obciążenie konsumenta nieproporcjonalnym do kwoty kredytu długoterminowym ryzykiem zmiany kursu prowadzi do sytuacji, w której zwiększenie kapitału pozostałego do spłaty w walucie krajowej nie jest zrównoważone różnicą między stopą oprocentowania waluty obcej a stopą waluty krajowej, przy czym istnienie takiej różnicy stanowi dla kredytobiorcy zasadniczą korzyść kredytu denominowanego w walucie obcej. Z

tych przyczyn TSUE przyjął, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt 103 wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, L.).

Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela, uznając że w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że usunięcie z umów niedozwolonych postanowień określających zasady przeliczenia waluty krajowej na walutę indeksacji kredytu, nie spowoduje upadku umów, które nadal mogą być wykonywane przy zastosowaniu kursu średniego NBP franka szwajcarskiego na podstawie art. 358 § 2i 3 k.c.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umów kredytu, obejmują bowiem nie tylko zasady przeliczania kursów walut, ale także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe i wbrew stanowisku pozwanego stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron według terminologii krajowej („główny przedmiot umowy” w terminologii dyrektywy). Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, L., stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości można wnosić, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. np. wyroki: z dnia 14 marca 2019 r., C – 118/17 czy z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18). Klauzula waloryzacyjna związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, współokreśla je, a przez to powinna być traktowana jako główny element umowy kredytowej.

Należy podkreślić, że skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, to ich eliminacja z umów musi prowadzić do ich upadku. Ich utrzymanie w pozostałym zakresie nie jest możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron. Przyjęcie przeciwnego stanowiska, prezentowanego przez pozwanego, nie prowadziłoby do usunięcia ryzyka kursowego, ponieważ mechanizm waloryzacji kredytu do waluty obcej nadal miałby zastosowanie, a jego elementem jest ryzyko zmiany kursu waluty obcej, która stanowi miernik waloryzacji w konstrukcji kredytu indeksowanego. Ochrona konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umowy byłaby wówczas iluzoryczna. Przedstawiony pogląd znajduje potwierdzenie w wykładni przepisów dyrektywy 93/13 w wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18, pkt 44), zgodnie z którą, skoro klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu wydaje się niepewna. TSUE odrzucił w tym wyroku koncepcję redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia poprzez jego uzupełnienie na podstawie art. 56 k.c. ustalonym zwyczajem. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego umowy kredytu jako nieważne (bezskuteczne) ex lege nie wiążą stron ze skutkiem ex tunc, co oznacza, że roszczenie powodów o zwrot spełnionego przez nich świadczenia w postaci spłaconych rat kredytu jest zasadne w świetle art. 410 k.c.

Przedstawionej oceny prawnej nie podważa zmiana stanu prawnego w wyniku nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), którą dodano do art. 69 tej ustawy ust. 2 pkt 4a i ust. 3. Znowelizowane przepisy nałożyły na banki obowiązek wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego). Ponadto przyznano kredytobiorcom prawo do spłaty kredytu w walucie indeksacji (art. 69 ust. 3 prawa bankowego). W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane przepisy nie mogą doprowadzić do konwalidacji umowy nieważnej (bezskutecznej) ab initio i z mocy prawa. Ponadto – jak wyżej wskazano -naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta należy upatrywać nie tylko w sposobie indeksacji polegającym na stosowaniu kursu waluty kształtowanego dowolnie przez bank w jego tabelach kursowych, ale także w przerzuceniu na kredytobiorcę nieograniczonego ryzyka kursowego wpisanego w konstrukcję kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w warunkach niedopełnienia przez bank obowiązków informacyjnych wobec konsumenta, a w szczególności niewyjaśnienia skutków ekonomicznych nieograniczonego ryzyka kursowego. W konsekwencji wskazana nowelizacja prawa bankowego ryzyka tego nie usuwa ani nawet nie ogranicza, pozostaje ono na niezmiennym poziomie w stosunku do stanu z daty zawarcia umowy. Z tych względów nie można podzielić stanowiska skarżącego, że uprawnienie, jakie uzyskali kredytobiorcy w postaci możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji, wyczerpuje instrumenty ochrony prawnej konsumentów przed nieuczciwymi klauzulami ryzyka kursowego.

Z faktu rozpoczęcia przez powodów spłaty należności w CHF nie da się wyprowadzić wniosku, by strony dokonały odnowienia, a zamiaru umorzenia istniejącego zobowiązania nie powinno się domniemywać. Choć niekoniecznie wyraźny, zamiar taki musi być na tyle uzewnętrzniony, by nie powstała wątpliwość, czy w ogóle istniał (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, Lex nr 84431, z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06, Lex nr 369173, z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, Lex nr 462284). Brak jest dowodów na potwierdzenie, że powodowie, decydując się na zmianę waluty spłaty, mieli świadomość abuzywności klauzul, a ich działania zostały ukierunkowane na przywrócenie tym klauzulom skuteczności.

W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20 TSUE zawęził usunięcie tylko nieuczciwego elementu umowy do zobowiązania odrębnego od innych postanowień umownych, nadto – przy zachowaniu odstrasżającego celu dyrektywy 93/13, zatem również to orzeczenie nie miało zastosowania w niniejszej sprawie. Odwołanie się do wyroku TSUE z dnia 2 września 2021 r. w sprawie C#932/19, (...), również nie przyniesie pozwanemu oczekiwanych skutków, ponieważ odnosi się on do istotnie odmiennej sytuacji kredytobiorców na W., gdzie ustawodawca częściowo rozwiązał problem wadliwości tzw. kredytów frankowych. W ustawie nr XXXVIII z 2014 r. stwierdzono – co do zasady - nieważność klauzul przewidujących, że przy uruchomieniu środków z umowy będzie stosowany kurs kupna waluty, a przy spłacie długu – kurs sprzedaży lub jakkolwiek kurs wymiany waluty inny niż kurs ustalony w chwili uruchomienia środków. Warunek dotknięty nieważnością jest zastępowany przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez Narodowy Bank W.. Oznacza to wyłączenie możliwości stwierdzenia nieważności całej umowy z tego względu. Analogiczna sytuacja nie występuje w realiach polskich, gdzie brak jest normy prawnej pozwalającej na taką konkluzję. Nie jest nim art. 41 prawa wekslowego mający zastosowanie jedynie w zobowiązaniach wekslowych.

Generalnie odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest też zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako

mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych.

Co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344.

Ponieważ Sąd Apelacyjny usunął wskazywane przez pozwanego zarówno w ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, uchybienie w postaci niepouczenia powodów o konsekwencjach upadku umów, w następstwie czego powodowie świadomie zdecydowali, że chcą ich upadku, nie może być wątpliwości, iż umowy ostatecznie stały się bezskuteczne.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, L.) jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Z uwagi na sankcję bezskuteczności umowy ex tunc ze względu na brak możliwości jej utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*. Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z bezwzględną nieważnością czynności prawnej należy zrównać bezskuteczność umowy ze skutkiem ex tunc z uwagi na niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. charakter postanowień określających główne świadczenia stron. Takie stanowisko wyrażane jest również w doktrynie. Podkreśla się, że ze wszystkich kondycji skonstruowanych w art. 410 k.c. właśnie *condictio sine causa* najlepiej odpowiada przypadkom świadczeń spełnionych na podstawie klauzul abuzywnych (zob. np. P. Książak, w: Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, 2017, s. 372).

W konsekwencji finalnie prawidłowa jest ocena prawna Sądu Okręgowego, który przyjął, że umowy nie wiążą stron ex tunc, a więc pozwany powinien zwrócić powodom spełnione przez nich w wykonaniu tej umowy świadczenia pieniężne.

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stał art. 411 pkt 2 k.c., ponieważ dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/04, OSNAPiUS 2005, Nr 6, poz. 84). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych. Nie ma zresztą potrzeby odwoływania się do tego przepisu, skoro bankowi służą instrumenty prawne np. potrącenie, za pomocą których może dochodzić od powodów zwrotu przekazanych mu środków pieniężnych. Ten ostatni argument przemawia też za odrzuceniem tezy o sprzeczności rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo z konstytucyjnymi zasadami proporcjonalności i pewności prawa. W oczywisty sposób nie zachodzi też wypadek przewidziany w art. 411 pkt 1 i 4 k.c., ponieważ powodowie spełniali świadczenia wynikające z umów przed ich upadkiem.

Powyższe oznacza bezzasadność pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W tym miejscu wskazać należy na obowiązek informacyjny sądów wobec konsumenta, który oznacza, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo. Obowiązek informacyjny sądu aktualizuje się szczególnie wówczas, gdy upadek umowy mógłby przynieść także niekorzystne skutki dla konsumenta. W niniejszym postępowaniu powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach upadku umowy w wykonaniu zarządzenia z dnia 2 listopada 2022 r. i mimo to świadomie zdecydowali się skorzystać z ochrony, domagając się stwierdzenia nieważności umów czyli ich upadku vide: oświadczenie powodów z dnia



4 listopada 2022 r.). W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie podjęli uświadomioną decyzję, iż chcą skorzystać z ochrony konsumenckiej, przy czym za datę tej decyzji uznać należy 4 listopada 2022 r. (czyli datę ich pisma w tej kwestii k 680), ponieważ dopiero wówczas w sposób niebudzący wątpliwości przedstawili stanowisko co do upadku umowy. Przesądowe wezwania do zapłaty były dwojakie – zarówno oparte na nieważności umów, jak i na bezskuteczności poszczególnych ich postanowień z założeniem dalszego obowiązywania kontraktów. Konstrukcja pozwu również dopuszczała bowiem ich dalsze obowiązywanie, skoro powodowie domagali się w roszczeniu ewentualnym zwrotu nadpłaty. Z uwagi na brak jednoznacznego stanowiska powodów co do dalszego obowiązywania umów odsetki za okres od dnia wniesienia pozwu były więc nienależne, a Sąd Okręgowy, zasądzając je, naruszył art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Wprawdzie pozwany w apelacji nie podniósł zarzutów w tej mierze, ale sąd odwoławczy ma obowiązek z urzędu skontrolować stosowanie prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zobowiązanie pozwanego stało się wymagalne dopiero po złożeniu przez powodów powyższego oświadczenia i odsetki dla powodów byłyby należne od dnia następnego, gdyby nie podniesiony przez skarżącego zarzut zatrzymania, który okazał się słuszny, a jego uwzględnienie w połączeniu z dostrzeżonym uchybieniem w odniesieniu do należności odsetkowej doprowadziło do dalszej zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. (IV CSK 440/13, L.), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że korzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. można nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r. (III CZP 6/20, L.), wskazując, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Glosa 2018, nr 2, s. 74). Z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a *minori ad maius*.

Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron. Oświadczenie uprawnionego z tytułu prawa zatrzymania może zostać złożone w dowolnej formie. W orzecznictwie przyjęto, że powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 225/98, L.). Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania oparty na oświadczeniach woli pozwanego złożonych powodom w pismach z dnia 18 lipca 2022 r. wymagania te spełnia.

Pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelności o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu (k 668 i 671). W przeciwieństwie do zarzutu potrącenia zgłoszenie zarzutu zatrzymania nie jest uzależnione od wymagalności roszczenia nim objętego, ponieważ prawo zatrzymania służy zabezpieczeniu żądania, a nie jego wyegzekwowaniu.

Okoliczność, że należności kredytu zabezpieczają hipoteki, nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu zarzutu zatrzymania, bowiem konsekwencją ustalenia nieważności umów będzie upadek zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomości.

Należy zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04, L. ), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155). Ponieważ powodowie otrzymali oświadczenia pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania w dniu 27 lipca 2022 r., a definitywną wolę upadku umów zgłosili w piśmie z dnia 4 listopada 2022 r. odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwanego nie były im należne. W tym miejscu podkreślić trzeba, że z protokołu przesłuchania powodów w drodze pomocy prawnej nie wynika, by wówczas stosowne pouczenie uzyskali, a powód w ogóle nie wypowiedział się co do swojej woli w odniesieniu do dalszego obowiązywania bądź upadku umów.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot, zastrzegając jednak pozwanemu prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia zasądzonego na rzecz powodów zaskarżonym wyrokiem do czasu zaoferowania przez nich zwrotu kwot kapitału odrębnie z każdej umowy. W pozostałej części apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. oraz o kosztach postępowania apelacyjnego na mocy art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Powodowie wygrali proces co do zasady i co należności głównej, jednocześnie pozwany skutecznie złożył w postępowaniu apelacyjnym zarzut zatrzymania, dlatego Sąd Apelacyjny za celowe uznał wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego..

Dorota Markiewicz

1Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29 z dnia 21 kwietnia 1993 roku - dalej „Dyrektywa 93/13”).

2Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie, ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 165, poz. 984 - dalej: „Ustawa Antyspreadowa”).

3Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L. 1993.95,29 z dnia 21 kwietnia 1993 roku - dalej „Dyrektywa 93/13”).